

HISTORIE DŹWIĘKIEM PISANE

Reportaż radiowy to forma, niestety, bardzo rzadko spotykana na antenach prywatnych rozgłośni. Aby zobaczyć i opisać dźwiękami podpatrzoną historię, potrzeba ludzi o wyjątkowej, wysublimowanej wrażliwości - podkreślał Maciej Pakulski - prezes Zarządu Radia PiK. Właśnie tacy dziennikarze, przedstawiciele wszystkich 17 rozgłośni regionalnych Polskiego Radia, przyjechali do Ciechocinka, by zaprezentować swoje reportaże w IV Ogólnopolskim Konkursie Reportażystów i Realizatorów Radiowych „Dylematy człowieka XXI wieku”.



Na zaproszenie Radia Pomorza i Kujaw - organizatora konkursu odpowiedziało kilkudziesięciu dziennikarzy, przedstawiając ponad 30 reportaży o różnej tematyce. Trwający trzy dni konkurs poprzedziła dyskusja twórców na temat przyszłości reportażu radiowego na antenach rozgłośni regionalnych oraz stacji komercyjnych, które zdecydowanie rzadziej sięgają po tę formę przekazu. Uczestnicy podkreślali nakłady, z jakimi trzeba się liczyć, chcąc zrealizować reportaż, który zatrzyma słuchacza przy radioodbiorniku - Reportaż, który bez wątpienia jest polską specjalnością, ma się całkiem dobrze, przynajmniej w rozgłośniach publicznych. Świadczyć o tym może sam fakt trwania konkursu, który odbył się już po raz czwarty - mówił Zbigniew Ostrowski - dziennikarz, członek jury konkursu.

Jury składające się z radiowych znakomitości nie miało łatwego zadania, spośród ponad 30 nadesłanych materiałów musiało wybrać te, które wyróżniały się w sposób szczególny. Gatunek sam w sobie jest wyjątkowy i trudno spośród dobrych reportaży wybrać ten najlepszy. Dla ułatwienia, tradycyjnie przyznano nagrody w trzech kategoriach; za realizację akustyczną i opracowanie muzyczne, za reportaż satyryczny oraz w kategorii uważanej przez dziennikarzy za najważniejszą - reportaż społeczny, artystyczny, dokument. Swoją nagrodę przyznała też publiczność. To szczególnie ważna dla autorów nagroda, ponieważ przyznawana jest przez samych dziennikarzy. Tegoroczny konkurs był na wyjątkowo wysokim poziomie, rozgłośnie regionalne przysłały swoje najlepsze reportaże.

Ostatecznie w piątek, 24 lutego, w trakcie uroczystej kolacji zorganizowanej w Sanatorium „Pod Tężnia-

mi”, które gościło reportażystów, odbyło się wręczenie nagród. Na zwycięzców, obok nagród pieniężnych ufundowanych przez organizatorów: Radio PiK, Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego, Marszałka Województwa, Prezydenta Torunia oraz Burmistrza Ciechocinka, czekały też nagrody rzeczowe oraz pobyt w ciechocińskim sanatorium. Za realizację i opracowanie muzyczne jury wyróżniło Adriana Chimiaka z Radia Opole SA, I nagrodę otrzymali Jarosław Zorn i Małgorzata Żerwe z Radia Gdańsk SA za reportaż „Stocznia - suita niedokończona”. Jurorzy podkreślali twórczy wybór i wykorzystanie dźwiękowych materiałów archiwalnych. Najlepszym reportażem satyrycznym roku 2005 okazała się historia wnikliwie i z humorem opisująca rzeczywistość polskiej prowincji - „Laski, piaski i karaski” - reportaż Wandy Wasilewskiej z Radia Merkury w Poznaniu.

W przypadku najważniejszej kategorii jurorzy i publiczność okazali się zgodni w 100 procentach. I nagrodę oraz nagrodę publiczności za reportaż „Nić” odebrała Magdalena Skawińska ze Studia Reportażu i Dokumentu Polskiego Radia SA w Warszawie. Autorka, doceniona przez kolegów po fachu za dociekliwość w poszukiwaniu zagubionej tożsamości bohaterki reportażu, nie kryła, że nagroda - 3000 zł posłuży do realizacji kolejnych pomysłów.

W trakcie kolacji nie brakowało pomysłów na kolejne reportaże. Te, które uda się zrealizować, z pewnością będzie można usłyszeć na antenach rozgłośni Polskiego Radia, a część z nich na pewno trafi do Ciechocinka, aby wziąć udział w V Konkursie Reportażystów i Realizatorów Radiowych, który odbędzie się już za rok.

Jakub Giza



fol. Jakub Giza